

## **Kamila Słupska**

Zakład Pedagogiki Społecznej  
Wydział Studiów Edukacyjnych  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
e-mail: skami@amu.edu.pl

# **[ Ważna czy nieistotna? Książka w codzienności współczesnej młodzieży (komunikat z badań)**

DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/0860-7435.29.06>

**Abstrakt:** Wyniki ogólnopolskich badań poziomu czytelnictwa nie napawają optymizmem. Okazuje się, że czytanie książek nie jest powszechną normą kulturową. W wystąpieniu podjęta zostanie próba pokazania, jaką rolę odgrywa książka w życiu współczesnego młodego pokolenia (czy jest ona postrzegana w kategoriach niezbędnego atrybutu codzienności, czy też tolerowanego, aczkolwiek niekoniecznie pożądanego jej elementu). Ilustracją czynionych analiz będą wyniki badań empirycznych prowadzonych wśród młodzieży w wieku 18–20 lat, a zatem kończącej kolejny etap kształcenia i znajdującej się w takim okresie, kiedy to ulegają (uległy) wyraźnej modyfikacji zainteresowania lekturowe. Akcentując pedagogiczną perspektywę (i związane z nią procesy socjalizacyjne), podkreślona zostanie również kwestia środowiska życia młodych ludzi, czyli osób z bliskiego otoczenia, mających wpływ, w ciągu całej ich dotychczasowej biografii, na aktywność czytelniczą.

**Słowa kluczowe:** młodzież, aktywność czytelnicza, motywacja czytania

## Wprowadzenie w problematykę

Czytelnictwo rozumiane jako ważna praktyka społeczna umożliwiająca sprawne komunikowanie w skali ponadlokalnej liczy sobie wiele wieków i w tym sensie można mówić, że trwa. Jednocześnie jednak uległo ono w owym czasie rozmaitym przekształceniom, tak więc jego dzisiejszy obraz różni się znacznie od tego sprzed kilku stuleci, a nawet sprzed kilkudziesięciu czy kilkunastu laty (Kostecki, 2017, s. 93).

Podobnie na przestrzeni wieków ulegało modyfikacji nastawienie do książki i lektury jako praktyki społecznej (od jej postrzegania w kategoriach typowo sakralnych do traktowania jako źródła zarówno wiedzy, jak i rozrywki) (Tamże, s. 95). Niewątpliwie, książka jest ciągle obecna w przestrzeni społecznej. Trudno wyobrazić sobie jej brak, gdyż funkcje, jakie pełni i cele, którym służy, są nie do przecenienia. Jednocześnie aktywność czytelnicza społeczeństwa już taka oczywista nie jest i budzi niepokój, biorąc pod uwagę wyniki badań. Zgodnie z raportem Biblioteki Narodowej, w 2017 r. 38% respondentów zadeklarowało kontakt z książką (zapoznanie się z nią w całości lub we fragmentach), w tym 9% przeczytało co najmniej 7 książek. Od kilku lat poziom czytelnictwa ustabilizował się (po widocznym jego spadku w 2008 roku). Młodzi, czyli uczniowie i studenci, w związku z uczestnictwem w procesach edukacyjnych, stanowią kategorię, dla której książka raczej jest obecna w codzienności, choć nie można mówić o jednorodnym obrazie w tym zakresie. I pomimo, iż są oni grupą, której aktywność czytelnicza jest wyższa niż innych, to jednak problem spadku poziomu czytelnictwa jest faktem: 35% młodych ludzi w wieku 15–19 lat deklaruje, iż nie przeczytało ani jednej książki w ciągu ostatniego roku (w 2000 r. było to 16%, w 2010 – 25%) (Koryś i in., 2018). Można zaobserwować również prawidłowość związaną z „gubieniem się” czytelnika po drodze, tzn. kurczeniem się wraz z wiekiem liczby osób deklarujących czytanie. Badania zrealizowane przez Instytut Badań Edukacyjnych w 2013 r. ujawniły, iż żadnej książki (związanej czy z obowiązkiem szkolnym, czy też poza nim) nie przeczytało 5% uczniów szóstych klas szkół podstawowych i 14% uczniów trzecich klas gimnazjów (Zasacka, 2014, s. 55). Ogólnopolskie badanie czytelnictwa młodzieży (trzecich klas szkół gimnazjalnych, IV edycja), zrealizowane przez Bibliotekę Narodową w 2017 r. wykazało wzrost (choć nieznaczny) czytających w czasie wolnym (z 62% do 65%), a to za sprawą dziewcząt, gdzie taką deklarację złożyło 82% z nich (wśród chłopców ta praktyka tak popularna nie jest – 49%) (*Wzrost czytelnictwa nastoletnich dziewcząt*, 2018).

Pytanie, jakie miejsce zajmuje książka w codzienności współczesnych młodych ludzi wydaje się zatem cały czas aktualne i niezwykle istotne. I właśnie temu zagadnieniu poświęcony jest niniejszy artykuł, w którym autorka

przywołuje wyniki przeprowadzonych przez siebie badań, traktując je nie w kategoriach rozstrzygających, ale jako ilustrację czynionych rozważań i przyczynę do kolejnych dociekań empirycznych. Przyjmując głównie pedagogiczny punkt widzenia, pragnie zaakcentować ważkość problematyki, dokonując rozpoznania wycinka rzeczywistości czytelniczej młodzieży, znajdującej się u progu dorosłości, kiedy to m.in. ulegają modyfikacji zainteresowania lekturowe. Należy pamiętać, iż „w ciągu całego życia (...) jednostka zdobywa wiedzę i różne umiejętności, czyli poszerza swoje zasoby, modyfikuje strategie radzenia sobie w różnych sytuacjach, uczy się na swoich błędach, wyciąga wnioski z sytuacji, w których odniosła sukces bądź doznała porażki”, kształtując „coraz większą świadomość bycia odrębną (...) i poczucia tożsamości” (Brzezińska, 2017, s. 390). Kwestia udziału książki w tym „gromadzeniu doświadczeń” i „rozpoznawaniu rzeczywistości” oraz jej miejsca w tych procesach wydaje się oczywista, a jednocześnie, biorąc pod uwagę zatrważająco niskie wskaźniki, świadczące często o niezainteresowaniu, pomijaniu, niedocenianiu jej roli, wymaga akcentowania, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym; teoretycznym, jak i praktycznym.

### **Aktywność czytelnicza młodych**

Badania przeprowadzono wśród młodzieży województwa wielkopolskiego, w marcu 2018 roku. Grupa badawcza liczyła 80 osób. Byli to uczniowie szkół ponadgimnazjalnych (liceum i technikum), w wieku od 18 do 21 lat (tabela 1). W tej grupie 62,5% stanowiły dziewczęta, natomiast 37,5% chłopcy (tabela 2); większość to osoby zamieszkujące miasto (tabela 3). Posłużono się metodą sondażu diagnostycznego, wykorzystując anonimową ankietę, która składała się z 12 pytań: zamkniętych, półotwartych i otwartych<sup>1</sup>. Istotną kwestią diagnostyczno-poznawczą stało się poszukiwanie odpowiedzi na pytania dotyczące znaczenia książki w życiu młodych ludzi, czyli ich aktywności czytelniczej, w tym m.in. intensywności praktyk lekturowych, nastawienia do czytania, oceny zarówno osobistego, jak i odnoszącego się do ich własnego pokolenia zaangażowania w tym zakresie, także preferencji lekturowych oraz udziału osób najbliższych w procesie socjalizacji czytelniczej.

---

<sup>1</sup> Z racji zainteresowań naukowych autorki, podobne przedsięwzięcie badawcze zrealizowała ona już wcześniej (w roku akademickim 2012/2013), biorąc pod uwagę opinie studentów pedagogiki (111 osób w wieku 20–24 lata i więcej) (Ślupska, 2016a), wprowadzając pewne klasyfikacje, do których odwołania znajdują się również w niniejszym artykule, stanowiąc – w wybranym zakresie – materiał porównawczy.

**Tab. 1.** Podział ankietowanych ze względu na wiek (N=80)

Wiek	Liczba	%
18 lat	8	10,0
19 lat	50	62,5
20 lat	16	20,0
21 lat	6	7,5

Źródło: oprac. własne.

**Tab. 2.** Podział ankietowanych ze względu na płeć (N=80)

Płeć	Liczba	%
Kobieta	50	62,5
Mężczyzna	30	37,5

Źródło: oprac. własne.

**Tab. 3.** Podział ankietowanych ze względu na miejsce zamieszkania (N=80)

Płeć	Liczba	%
Miasto	62	77,5
Wieś	18	22,5

Źródło: oprac. własne.

Dla większości badanej młodzieży czytanie jest przyjemnością – pod warunkiem, iż sama dokonuje swobodnego wyboru (72,5%). Odpowiedzi biegunowo skrajne, czyli odnoszące się do – z jednej strony zamilowania do książek (uwielbiam czytać „zawsze”, „wszędzie”, „wszystko”), z drugiej zaś – do jawnie okazywanej niechęci (konieczność, przymus) wskazało tylu samo ankietowanych (po 13,75%). Przeważa zatem kategoria „czytelników warunkowych” (dwie pozostałe, wprowadzone przez autorkę, to: „czytelnicy bezwarunkowi” i „czytelnicy nieczytający”). Biorąc pod uwagę podział ze względu na płeć, to zarówno wśród dziewcząt, jak i chłopców najczęściej jest czytających z przyjemnością, jednak tylko to niezwiązane z przymusem, ale już wśród deklarujących czytanie tylko i wyłącznie z konieczności dużo większą grupę stanowią ci drudzy, gdzie prawie co trzeci wymienił taką odpowiedź, a tylko jeden chłopiec wskazał, iż uwielbia czytać i sprawia mu to przyjemność zawsze (wśród dziewcząt ta grupa była zdecydowanie większa – 1/5 z nich wyraziła taką opinię) (tabela 4).

**Tab. 4.** Deklarowane przez respondentów nastawienie do czytania (N=80)

Czytanie jest dla mnie	Wszyscy		Wskazania ze względu na płeć			
			K		M	
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
Przyjemnością, ale tylko to niezwiązane z przymusem	58	72,50	38	76,00	20	66,67
Przyjemnością zawsze	11	13,75	10	20,00	1	3,33
Koniecznością	11	13,75	2	4,00	9	30,00

Źródło: oprac. własne.

Jeśli chodzi o kategorię dominującą, to wyniki są zbieżne z tymi uzyskanymi w badaniu realizowanym wśród studentów, gdzie jednak grupa miłośników czytania była zdecydowanie większa niż grupa czytelniczych sceptyków (tabela 5). Wynikać to może z faktu dokonania kolejnego kroku w karierze edukacyjnej, a mianowicie świadomie podjętej decyzji o kontynuacji nauki na studiach wyższych, sprofilowanych humanistycznie, które związane są m.in. z nastawieniem na stały kontakt z książką (w obszarze zarówno lektury obowiązkowej, jak i uzupełniającej).

**Tab. 5.** Wyróżnione typy czytelników (N=80; N=111)

Typy czytelników	Młodzież szkół ponadgimnazjalnych (2018) N=80		Młodzież studująca (2012–2013) N=111	
	Liczba	%	Liczba	%
Czytelnicy warunkowi	58	72,50	84	75,68
Czytelnicy bezwarunkowi	11	13,75	23	20,72
Czytelnicy nieczytający	11	13,75	4	3,60

Źródło: oprac. własne.

Biorąc pod uwagę stopień aktywności czytelniczej, podstawową kwestią okazuje się częstotliwość i intensywność czytania. W przypadku młodzieży należy wziąć pod uwagę dwie sytuacje czytelnicze: swobodny wybór (czytanie w czasie wolnym) oraz czytanie obowiązkowe (szkolne). Najwięcej młodzieży odpowiedziało, iż w czasie wolnym czyta kilka razy w roku (27,5%) oraz co najmniej raz na miesiąc (26,25%), 4 respondentów natomiast zadeklarowało, iż nie czyni tego nigdy. Wśród dziewcząt więcej jest czytających codziennie lub prawie codziennie (14% do 10% chłopców) oraz co najmniej raz w tygodniu (18% do 10% chłopców), natomiast wśród chłopców – rzadziej niż raz w roku (20% do 10% dziewcząt) i nigdy (10% do 2% dziewcząt) (tabela 6.)

**Tab. 6.** Częstotliwość czytania w opinii respondentów (N=80)

Częstotliwość czytania	Wszyscy		Wskazania ze względu na płeć			
			K		M	
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
Codziennie lub prawie codziennie	10	12,50	7	14,00	3	10,00
Co najmniej raz w tygodniu	12	15,00	9	18,00	3	10,00
Co najmniej raz na miesiąc	21	26,25	14	28,00	7	23,33
Kilka razy w roku	22	27,50	14	28,00	8	26,67
Rzadziej niż raz w roku	11	13,75	5	10,00	6	20,00
Nigdy	4	5,00	1	2,00	3	10,00

Źródło: oprac. własne.

Dominuje zatem grupa zaangażowanych w stopniu średnim (53,75%; czytający kilka razy w roku oraz co najmniej raz na miesiąc), w dalszej kolejności – mocno zaangażowanych (27,50%; czytający co najmniej raz w tygodniu oraz codziennie lub prawie codziennie) oraz raczej niezainteresowanych (18,75%; czytający rzadziej niż raz w roku oraz nigdy). Wśród osób, które stwierdziły, iż czytanie jest dla nich koniecznością: 1 – czyta kilka razy w roku, 6 – rzadziej niż raz w roku, a 4 – nigdy.

Respondenci zostali zapytani również o przeciętną liczbę czytanych książek (poza lekturami szkolnymi) (tabela 7). Dwie odpowiedzi były wybierane najczęściej: średnio 1 książkę na miesiąc (30%) oraz średnio 1–2 książki na pół roku (28,75%), a zatem dominującą grupą okazują się – nazwani umownie – „czytelnicy umiarkowani”. Jeśli chodzi o wskazanie kilku książek w miesiącu przodują dziewczęta (18% do 3,33% chłopców), zasilając tym samym szereg „czytelników intensywnych”. Chłopcy wyraźnie plasują się na przeciwnym biegunie – „czytelników potencjalnych”, czyli tych czytających najmniej albo w ogóle (aż 46,66%! do 18% dziewcząt).

**Tab. 7.** Intensywność czytania w czasie wolnym w opinii respondentów (N=80)

Liczba książek czytanych w czasie wolnym	Wszyscy		Wskazania ze względu na płeć			
			K		M	
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
Kilka w miesiącu	10	12,50	9	18,00	1	3,33
Średnio 1 książkę na miesiąc	24	30,00	16	32,00	8	26,67
Średnio 1–2 książki na pół roku	23	28,75	16	32,00	7	23,33
Mniej	19	23,75	9	18,00	10	33,33
Nie czytam	4	5,00	0	–	4	13,33

Źródło: oprac. własne.

Jeśli chodzi o czytanie lektur, uzyskane odpowiedzi niestety nie napawają optymizmem. Prawie 1/3 respondentów przyznaje, iż czyta jedynie streszczenia (co koresponduje z wynikami innych badań przeprowadzonych wśród uczniów trzecich klas liceów oraz nauczycieli polonistów, którzy przyznali, iż zamienniki lekturowe, czyli bryki i opracowania to bardzo często stosowane środki zastępcze, a dzięki informacjom pochodzącym właśnie z tego źródła 47% młodzieży deklaruje znajomość lektur; Mazur, 2012, s. 194), niewiele mniej (30%), iż zapoznaje się tylko z fragmentami omawianych na lekcjach książek (jeśli chodzi o wybór rozwiązań nastawionych bardziej na unikanie niż angażowanie przodują chłopcy) (tabela 8.). Jako przyczyny takiego stanu rzeczy respondenci najczęściej podają argumenty typu: „są nudne”, „nie interesują mnie”, „nie mam czasu”, „ich język mi nie odpowiada”. Wśród osób, które deklarują czytanie lektur (wszystkich lub niektórych), ale w całości (30 osób; 37,5%) prym wiodą dziewczęta (24 z nich, chłopców – jedynie 6). Argumenty tych respondentów można podzielić na dwie główne grupy: – „czytanie z przekonania”, czyli lektura ma dla nich wartość sama w sobie („są ciekawe”, „warto poznać nowe utwory”) oraz – „czytanie z obowiązku”, czyli instrumentalne traktowanie lektury („muszę”, „to niezbędne do zdania matury”, „chcę mieć dobre oceny”). Biorąc pod uwagę odwołania do wyróżnionych (ze względu na deklarowane nastawienie do czytania i intensywność wyrażającą się średnią liczbą czytanych pozycji) – przywołanych wyżej – typów czytelników, to wśród respondentów, zarówno chętnych odbiorców lektur, jak i sceptyków oraz osób wyraźnie ich unikających dominują „czytelnicy warunkowi”, czyli ci, dla których czytanie – ale tylko to niezwiązane z jakimkolwiek przymusem – jest przyjemnością oraz „czytelnicy umiarkowani”, czytający (poza lekturami) średnio kilka książek w roku. Więcej „czytelników bezwarunkowych” i „czytelników intensywnych” zaznacza także swoją aktywność w kontekście zapoznawania się z utworami obowiązującymi w ramach kanonu szkolnego. Natomiast tzw. „czytelnicy nieczytający”, dla których kontakt z książką jest (ewentualnie) podejmowany z konieczności oraz „czytelnicy potencjalni”, deklarujący czytanie mniej niż 2 książek w ciągu roku lub nieczytanie w ogóle, to albo okazjonalni użytkownicy (zapoznawanie się fragmentaryczne), albo negujący sens tego obowiązku i bazujący jedynie na opracowaniach. Można zatem powiedzieć, iż są oni „konsekwentni” w swoim podejściu, deklarując niechęć zarówno do lektur szkolnych, jak i pozaobowiązkowego czytania. Sytuacja jest nieco inna w odniesieniu do dwóch pierwszych kategorii. Nawet wśród „czytelników bezwarunkowych”, akcentujących swoje bardzo pozytywne nastawienie do czytania zawsze, są tacy, którzy jednak „rezygnują” (częściowo lub całkowicie) z lektury obowiązującej w ramach programu szkolnego (36,36%) i wśród „czytelników intensywnych”, czyli naj-

bardziej aktywnych w obszarze czytania spontanicznego także znajdują się niepraktykujący czytanie lektur lub czyniący to jedynie fragmentarycznie<sup>2</sup>.

**Tab. 8.** Czytanie lektur przez respondentów (N=80)

Czytanie lektur	Wszyscy		Wskazania ze względu na płeć			
	Liczba	%	K		M	
			Liczba	%	Liczba	%
Zawsze lub prawie zawsze w całości	13	16,25	10	20,00	3	10,00
w tym:						
Czytelnicy warunkowi	10	76,29				
Czytelnicy bezwarunkowi	3	23,08				
Czytelnicy nieczytający	0	–				
Czytelnicy intensywni	2	15,38				
Czytelnicy umiarkowani	9	69,23				
Czytelnicy potencjalni	2	15,38				
W całości, ale tylko wybrane	17	21,25	14	28,00	3	10,00
w tym:						
Czytelnicy warunkowi	13	76,47				
Czytelnicy bezwarunkowi	4	23,53				
Czytelnicy nieczytający	0	–				
Czytelnicy intensywni	4	23,53				
Czytelnicy umiarkowani	11	64,71				
Czytelnicy potencjalni	2	11,76				
Czytanie jedynie fragmentów	24	30,00	12	24,00	12	40,00
w tym:						
Czytelnicy warunkowi	19	79,17				
Czytelnicy bezwarunkowi	2	8,33				
Czytelnicy nieczytający	3	12,50				
Czytelnicy intensywni	1	4,17				
Czytelnicy umiarkowani	18	75,00				
Czytelnicy potencjalni	5	20,83				
Zapoznavanie się wyłącznie ze streszczeniami	26	32,50	14	28,00	12	40,00
w tym:						
Czytelnicy warunkowi	16	61,54				
Czytelnicy bezwarunkowi	2	7,69				
Czytelnicy nieczytający	8	30,77				
Czytelnicy intensywni	3	11,54				
Czytelnicy umiarkowani	9	34,61				
Czytelnicy potencjalni	14	53,85				

Źródło: oprac. własne.

<sup>2</sup> „Czytelnicy bezwarunkowi” w większości czytają lektury (63,63%), podobnie – „czytelnicy intensywni” (60%), natomiast „czytelnicy warunkowi” – raczej sceptycznie do nich podchodzą (deklarując albo czytanie tylko fragmentów, albo zapoznavanie się ze streszczeniami) – 60,35%, i znów podobnie – „czytelnicy umiarkowani” (57,45%).



Bez wątpienia najskuteczniejszą zachętą do kontaktu z książką jest rozbudzenie przyjemności czytania (co jest związane z zaangażowaniem w ten proces, o którym decyduje motywacja, głównie motywacja wewnętrzna i skorelowane z nią przekonanie o znaczeniu książek w codzienności, która jednak może ulegać zintegrowaniu z motywacją zewnętrzną – kojarzoną bezpośrednio z możliwością uzyskania gratyfikacji <dobrą oceną, pochwałą>). Jest to ważna konkluzja dla praktyki szkolnej (Zasacka, 2013, s. 96–97). A jednocześnie, biorąc pod uwagę sceptycyzm badanej młodzieży do dzieł, z którymi jest zobligowana się zapoznać, trzeba zadać pytanie: co w takiej sytuacji robić? Jakie antidotum zastosować na tę niechęć? Niewątpliwie, udział szkoły, począwszy od aktywności podejmowanych już w klasach najmłodszych, jest nie do przecenienia. Anna Janus-Sitarz podkreśla istotność czterech wyzwań stojących przed nauczycielem polonistą, który powinien:

rozpoznać potrzeby i bariery czytelnicze swoich podopiecznych; pobudzić apetyt na czytanie, bowiem nikt nie rodzi się czytelnikiem, a środowisko rodzinne niekoniecznie sprzyja wykształceniu nawyków czytelniczych; indywidualizować dobór lektur; poszukiwać książek wartościowych, a jednocześnie dających szansę na zachęcenie młodych ludzi do czytania poza przymusem lekturowym (2016, s. 176).

Biorąc pod uwagę preferowane typy literatury, największą popularnością wśród respondentów cieszy się literatura kryminalna/sensacyjna, następnie: obyczajowa, przygodowa/podróżnicza i fantastyka. Trochę inaczej te upodobania rozkładają się, jeśli chodzi o płeć. Wśród dziewcząt dominuje ex aequo literatura kryminalna/sensacyjna i obyczajowa, wśród chłopców natomiast: fantastyka oraz (równa liczba wskazań) kryminalna/sensacyjna i przygodowa/podróżnicza. Dziewczęta częściej też wskazują literaturę faktu/biografie i tylko one zwróciły uwagę na poezję (tabela 9).

**Tab. 9.** Preferencje czytelnicze respondentów (N=74)

Najczęściej czytam literaturę	Wszyscy N=74		Wskazania ze względu na płeć			
			K N=49		M N=25	
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
Obyczajową	34	45,95	31	63,27	3	12,00
Fantastyczną	29	39,19	15	30,61	14	56,00
Kryminalną/sensacyjną	43	58,11	31	63,27	12	48,00
Przygodową/podróżniczą	30	40,54	18	36,73	12	48,00
Historyczną	9	12,16	5	10,20	4	16,00

c.d. tabeli na s. 98

Tab. 9. c.d. Preferencje czytelnicze respondentów (N=74)

Najczęściej czytana literatura	Wszyscy N=74		Wskazania ze względu na płeć			
			K N=49		M N=25	
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
Biograficzną/literaturę faktu	17	22,97	13	26,53	4	16,00
Komiksy	11	14,86	5	10,20	6	24,00
Poezję	7	9,46	7	14,29	0	–
Hobbystyczną/poradniki	19	25,66	12	24,49	7	28,00
Popularnonaukową/naukową	12	16,22	8	16,32	4	16,00
Inną, w tym:	9	12,16	7	14,29	2	8,00
religijną	1		1	2,00	0	–
romanse	5		4	8,16	1	4,00
horror	3		2	4,10	1	4,00

Źródło: oprac. własne

W celu poznania upodobań czytelniczych, jak również przekonania się o tym, co młodzież szczególnie ceni w książkach, które czyta, poproszono o wskazanie dzieła, będącego według respondentów pozycją obowiązkową, którą należy/trzeba znać (biorąc po uwagę dowolne, przyjęte przez nich, kryteria) i którą poleciliby innym. Na to pytanie odpowiedziało 48 osób (w tym 30 dziewcząt, z czego 3 stwierdziły, iż takiej nie ma, więc nie potrafią wskazać; i 18 chłopców, 1 z nich udzielił odpowiedzi „nie wiem”). Podano łącznie 36 tytułów (dziewczeta – 30; chłopcy – 17<sup>3</sup>), nie zawsze jednak argumentując swój wybór. I tak: 4 osoby wymieniły pozycję *Pan Tadeusz* [Adam Mickiewicz], uzasadniając to w następujący sposób: „to epepeja narodowa”, „takie dzieło trzeba po prostu znać”, „nie wiem, jak można aż taki długi tekst napisać właśnie tak – brawo!”, „jestem pod wrażeniem”. Także 4 osoby wskazały książkę *Mały Książę* [Antoine de Saint-Exupéry], argumentując, iż: „zawiera w sobie przesłanie”, „jest źródłem cytatów”, „właściwie można ją czytać w każdym wieku”, „jest piękna”. Po 2 respondentów podało następujące tytuły: *Gwiazd naszych wina* [John Green] – „świetna książka dla młodzieży”, „strzał w dziesiątkę”; *Hopeless* [Colleen Hoover] – „oczarowała mnie”; *Harry Potter* [J. K. Rowling] – „mogę ją czytać i sto razy, nigdy się nie znudzi”, „Harry spowodował, iż nawet polubiłem czytać”, *Zbrodnia i kara* [Fiodor Dostojewski] – „zainteresowała mnie”, „niezły temat”; *My, dzieci z dworca ZOO* [Christiane V. Felscherinow] – „powinno się pisać o prawdziwym życiu”, „wstrząsnęła mną”. Pozostałe tytuły pojawiły się tylko raz: *Maybe Someday* [Colleen Hoover] – „trafia w mój gust”; *Przechytrzyć diabła* [Napoleon Hill] – „dziwna, ale ciekawa”; *Dziady* [Adam Mickiewicz] – „klasyka!”; *Wesele*

<sup>3</sup> Niektórzy respondenci podawali więcej niż jeden tytuł.

[Stanisław Wyspiański] – „należy znać”; *O psie, który jeździł koleją* [Roman Pisarski] – „pamiętam ją do dziś”; *Gra o tron* [George R. R. Martin] – „niesamowita”; *Mój mąż potwór* [Ingrid Falaise] – „nie pozwala o sobie zapomnieć”; *Kwiat pustyni* [Waris Dirie, Cathleen Miller] – „po prostu trzeba ją przeczytać”; *Anaruk, chłopiec z Grenlandii* [Czesław Centkiewicz] – „przypomina mi dzieciństwo”; seria *Jeźdźjada* [Malgorzata Musierowicz] – „kocham”; *Władca pierścieni* [John R. R. Tolkien] – „jest najlepsza”; *Szkoła uczuć* [Nicholas Sparks] – „piękna, zresztą jak wszystkie książki Sparksa”; *Łowcy Atlantydy* [Andy McDermott]; *Człowiek w poszukiwaniu sensu* [Viktor Frankl]; *Lolita* [Vladimir Nabokov]; *Metro 2033* [Dmitrij Głuchowski]; *Kamienie na szaniec* [Aleksander Kamiński]; *Ten obcy* [Irena Jurgielewiczowa]; cykl *Zwiadowcy*, [John Flanagan]; *Dotyk* [Jus Accardo]; seria *Archiwum burzowego światła* [Brandon Sanderson]; *Przeznaczenie bohaterów* [Morgan Rice]; *Byliśmy łgarzami* [Emily Lockhart]; *Zostań, jeśli kochasz* [Gayle Forman]; *Obsydian* [Jennifer L. Armentrout]; *Rywalki* [Kiera Cass]; *Macbet* [William Szekspir]; *Drzwi percepcji. Niebo i piekło* [Aldous Huxley]; *Lalka* [Bolesław Prus].

Niewątpliwie, wskazany zbiór jest bardzo różnorodny, zarówno jeśli chodzi o styl, temat, czy też kategorię, do której należą/mogą zostać przyporządkowane poszczególne tytuły. Podane przez młodzież uzasadnienia nie pozwalają na stwierdzenie, jakie kryteria są dla niej wiodące w kontekście uznawania książki za szczególnie ważną/znaczącą/godną polecenia. Pomijając fakt, iż tylko część respondentów rozwinęła swe wypowiedzi, to często występowały one jedynie w postaci haseł, nacechowanych emocjonalnie, mających wyrazić podziw dla danej pozycji, przybierających często formę skróconych rekomendacji, nie wyjaśniających wszakże źródeł takiego pozytywnego odbioru i nastawienia.

Odnosząc się do badań realizowanych wcześniej wśród studentów, którzy także mieli za zadanie wskazanie książki, uznawanej przez nich za wspaniałe dzieło i pozycję obowiązkową (łącznie podano 82), można stwierdzić, że kilka tytułów się powtarza. W czołówce znalazły się, podobnie jak u młodzieży, pozycje: *Mały Książę* [Antoine de Saint-Exupéry], z największą liczbą wskazań, a tuż za nim *Pan Tadeusz* [Adam Mickiewicz]. Pozostałe to: *Władca pierścieni* [John R. R. Tolkien], *My, dzieci z dworca ZOO* [Christiane V. Felscherinow], *Harry Potter* [J. K. Rowling], *Gra o tron* [George R. R. Martin], *Lolita* [Vladimir Nabokov], *Kwiat pustyni* [Waris Dirie, Cathleen Miller], *Zbrodnia i kara* [Fiodor Dostojewski]<sup>4</sup>. Trudno jednak na tej podstawie sformułować

<sup>4</sup> W tym miejscu autorka pozwala sobie przywołać jeszcze jedno odniesienie do badań własnych, realizowanych w roku akademickim 2013/2014 wspólnie z A. Tokaj, dotyczących znaczenia książki w życiu dwóch pokoleń: młodych i seniorów (grupa badawcza liczyła 122 osoby, odpowiednio – 56 i 66), gdzie również w ramach jednego z poruszanych wątków,

jakiegokolwiek wnioski. Takowe wymagałyby pogłębionych eksploracji badawczych. Jest to raczej jakiś punkt, na który warto byłoby, w opinii autorki, zwrócić szczególną uwagę analizując upodobania oraz idące za nimi oceny wartościujące, dokonywane przez młode osoby, będące na różnych etapach wędrówki edukacyjnej, które odpowiadając na tak zadane pytanie – przywołują zarówno literaturę, mającą już pewną tradycję i raczej ugruntowaną w świadomości społecznej (czy są przekonani do tego wyboru i stoją za nim naprawdę doceniane walory dzieła, czy też dominuje racja „wypada podać ten tytuł?”), jak również bardzo chętnie wskazują nowości, których na rynku wydawniczym nie brakuje, a które – jak można mniemać – często pozostają w gestii ich aktualnych doświadczeń czytelniczych (czy na pewno są to aż tak cenione przez nich pozycje, czy też po prostu zapamiętane ze względu na bieżącą lekturę?).

Badaną młodzież poproszono również o subiektywną ocenę zarówno własnej, jak i ogólnie młodego pokolenia, aktywności czytelniczej. Najwięcej respondentów odpowiedziało, iż czyta przeciętnie (40%), jedynie 4 osoby wskazały, iż bardzo dużo (2 z nich, na pytanie o ilość przeczytanych książek, udzieliły odpowiedzi – kilka w miesiącu, 2 pozostałe – średnio 1 książkę na miesiąc) (tabela 10.).

**Tab. 10.** Ocena respondentów ich własnej aktywności czytelniczej (N=80)

Uważam, że czytam	Wszyscy		Wskazania ze względu na płeć			
			K		M	
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
Bardzo dużo	4	5,00	2	4,00	2	6,67
Dużo	15	18,75	11	22,00	4	13,33
Przeciętnie	32	40,00	21	42,00	11	36,67
M mało	18	22,50	11	22,00	7	23,33
Bardzo mało	11	13,75	5	10,00	6	20,00

Źródło: oprac. własne.

Odnosząc się do stanu czytelnictwa wśród młodych ludzi ponad połowa badanych stwierdziła, iż mogłoby być lepiej (55%), jedynie co dziesiąty re-

---

odwołujących się do szczególnie istotnych dla respondentów bohaterów literackich, wśród wymienianych przez młodych w czołówce znalazł się *Mały Książę*, wspomniani zostali także: *Harry Potter* i *Zosia z Pana Tadeusza*. Pozycja *Mały Książę* została podana też jako ta, którą warto polecić seniorom („Myślę, że jest to książka, która mogłaby łączyć pokolenia. Bez względu na wiek, świat, bohater wykreowany przez autora przypadnie do gustu każdemu”) (Słupska & Tokaj, 2014, s. 137–158).

spodent wyraził zadowolenie z obecnej sytuacji, a więcej niż 1/3 – surowo oceniła aktywność czytelniczą rówieśników (tabela 11.).

**Tab. 11.** Ocena respondentów aktywności czytelniczej młodego pokolenia (N=80)

Jak oceniasz stan czytelnictwa obecnie?	Wszyscy		Wskazania ze względu na płeć			
			K		M	
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
Jest dobrze, młodzi ludzie chętnie czytają	8	10,00	6	12,00	2	6,67
Jest przeciętnie, mogłoby być lepiej	44	55,00	26	52,00	18	60,00
Jest źle, młodzież nie czyta albo robi to niechętnie	28	35,00	18	36,00	10	33,33

Źródło: oprac. własne.

Zdecydowana większość respondentów wyraziła przekonanie, iż czytanie przynosi korzyści (90%), wymieniając wśród nich głównie: wzbogacanie słownictwa, rozwój wyobraźni, poszerzanie wiedzy, ćwiczenie poprawnego posługiwania się językiem polskim, czyli akcentując przede wszystkim jego funkcje pragmatyczno-poznawcze. Jednak 8 osób (10%) ujawniło opinię przeciwną (wśród nich było 6 chłopców, czyli w ich grupie 20% i 2 dziewczęta, odpowiednio 4%).

Istotne z pedagogicznego punktu widzenia – w kontekście wspierania dynamiki praktyk czytelniczych – jest również nawiązanie do najbliższego środowiska (rodzina, szkoła, biblioteka), które to, jak podkreślała Helena Radlińska, odpowiada za drogi krążenia książek, ich wędrówkę (Lepalczyk, 1974, s. 36). Większość z respondentów, odnosząc się do tradycji rodzinnych w tym zakresie, deklaruje, iż w dzieciństwie rodzice (opiekunowie) czytali im – 63 osoby (78,75%), 9 osób nie pamięta (11,25%), a 8 (czyli 10%) definitywnie odpowiada, że nie miało to miejsca. Płeć nie różnicuje wyników. Na pytanie, kto w okresie dzieciństwa zachęcał respondentów do czytania, najczęściej wskazań uzyskali rodzice – 57,50%, w dalszej kolejności: dziadkowie – 31,25%, nauczyciele – 27,50%, rodzeństwo – 8,75%, bibliotekarze – 6,25%. Natomiast 13 osób (16,25%) udzieliło odpowiedzi, iż nikt tego nie robił. Odnosząc się z kolei do aktualnej sytuacji, zainteresowanie literaturą, przekładające się na codzienną aktywność czytelniczą domowników, deklaruje 62 respondentów (77,5%), wskazując wśród tych, którzy dużo czytają głównie rodziców – 57,50%, a także dziadków – 21,25% i rodzeństwo – 18,75% (możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi). Jednak 18 osób (22,5%) jednoznacznie stwierdza, że nikt z najbliższych w jakimkolwiek zakresie nie

jest zainteresowany literaturą. Sytuacja osób, w rodzinach których książka raczej nie była/nie jest obecna w codzienności, a zatem, jak można mniemać, nie przywiązuje się wagi do praktyk czytelniczych, powinna budzić niepokój, gdyż wówczas nie ma nastawienia na rozwój tych zainteresowań i ukształtowanie określonych nawyków. „Kompetentny rodzic powinien mieć świadomość odpowiedzialności wynikającej z funkcji, jaką pełni” i stanowić m.in. „konstruktywny wzorzec osobowy dla swoich dzieci (...), być sprawnym dydaktykiem (...), dobrym trenerem w zakresie korzystania z dóbr kultury” (Forma, 2017, s. 239). Jego nieprzywiązywanie wagi do obcowania w tekstem (w różnym zakresie, w rozmaitych sytuacjach), albo wręcz demonstrowana postawa negatywna, to często kontynuacja zachowań z wcześniejszych okresów. Trudno oczekiwać, by takim nastawieniem mógł przekonać młodego człowieka do literatury (Słupska, 2016b, s. 240).

## Podsumowanie

Odnosząc się do pytania zawartego w tytule niniejszego artykułu, można stwierdzić, iż książka – obecna w codzienności współczesnego młodego człowieka – nie zajmuje tam pozycji pierwszoplanowej, będąc raczej umiarkowanie ważna, a dla części (stanowiącej jednak mniejszość) – nieistotna. Wśród badanej młodzieży jest też grupa entuzjastycznie nastawiona do praktyk czytelniczych i aktywna na tym polu, choć trzeba zaznaczyć, iż w różnym zakresie odnoszącym się do czytania swobodnego i czytania szkolnego (respondenci, których zaliczyć można do kategorii „czytelników bezwarunkowych”, czy też „czytelników intensywnych”, z różnym zaangażowaniem czytają lektury szkolne – od regularnego zapoznawania się ze wszystkimi lub prawie wszystkimi pozycjami obowiązującymi w ramach lekcji języka polskiego, przez czytanie fragmentaryczne, po sięganie jedynie do streszczeń). Generalnie, badana młodzież sceptycznie podchodzi do lektur, tłumacząc to głównie nieciekawą fabułą, sprawiającym problemy językiem, jakim są napisane, czy też, biorąc pod uwagę okoliczności zewnętrzne – brakiem czasu. Jak wykazała analiza, respondenci – w ramach swobodnego wyboru – w głównej mierze decydują się na beletrystykę, gdzie w ogólnym rankingu zwyciężyła literatura kryminalna/sensacyjna, ciesząc się także największą popularnością wśród dziewcząt, podczas gdy chłopcy wskazywali częściej na fantastykę. Tytuły: *Pan Tadeusz* i *Mały Książę* powtarzały się czterokrotnie jako dzieła polecane innym do obowiązkowego zapoznania się. Łącznie prawie połowa respondentów, którzy udzielili odpowiedzi na to pytanie, podała 36 propozycji, tworząc tym samym bardzo różnorodny katalog. Uczniowie ocenili własną aktywność czytelniczą na poziomie przeciętnym, jednak prawie tyle samo

stwierdziło, iż czyta mało lub bardzo mało. Odnosząc swą ocenę do intensywności podejmowania praktyk lekturowych młodego pokolenia ogólnie, respondenci zbyt optymistyczni nie byli. Tylko 10% wyraziło zadowolenie, przyznając, że jest dobrze i młodzież chętnie czyta. Odwołując się do socjalizacji czytelniczej i tradycji spotkań z literaturą w najbliższym środowisku uczniów, generalnie stwierdzili, że rodzice czytali im w dzieciństwie, zachęcając ich również, w większości przypadków, do już samodzielnych kontaktów z książkami. Część respondentów wskazywała także – choć w różnych proporcjach – rolę dziadków, nauczycieli, bibliotekarzy, rodzeństwa. Przeszło 1/5 młodych ludzi dorastała jednak w „nieczytającym” domu, gdzie nie było i nie ma zwyczaju uprawiania indywidualnej praktyki czytelniczej.

Przedstawione analizy wyników badań, traktowane jako ilustracja rozważań na temat książki w życiu młodego człowieka i sygnalizowanie wybranych kwestii, związanych z niezwykle rozbudowanym obszarem poznawczym, stanowią, w zamierzeniu autorki, pewien głos w dyskusji prowadzonej wokół – ważnej i z pedagogicznego, i z ogólnospołecznego punktu widzenia – i cały czas aktualnej problematyki.

## Bibliografia

- Brzezińska, Anna I. (2017). *Tożsamość u progu dorosłości. Wizerunek uczniów szkół ponadgimnazjalnych*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
- Forma, Paulina (2017). Rodzina wielodzietna jako miejsce kształtowania zainteresowań czytelniczych dzieci. W: K. Segiet, K. Słupska (red.), *Książka w życiu człowieka – w poszukiwaniu (u)traconej wartości* (s. 229–240). Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
- Janus-Sitarz, Anna (2016). *W poszukiwaniu czytelnika. Diagnozy, inspiracje, rekomendacje*. Kraków: Universitas.
- Koryś, Izabela i in. (2018). Stan czytelnictwa w Polsce w 2017 roku. Warszawa: Biblioteka Narodowa. Pobrane 27 sierpnia 2018, z: <https://www.bn.org.pl/download/document/1529572435.pdf>
- Kostecki, Janusz (2017). Czytelnictwo w Polsce – trwanie i zmiany. W: A. Żbikowska-Migoń, M. Skalska-Zlat (red.), *Encyklopedia książki. T. 1, Eseje, A-J* (s. XX–YY). Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Lepalczyk, Irena (1974). *Pedagogika biblioteczna Heleny Radlińskiej*. Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe.
- Mazur, Elżbieta (2012). Lektury licealistów. Kanon – badania – wnioski. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego, Seria Filologiczna, Dydaktyka*, 7, (72), 188–204.
- Słupska, Kamila (2016a). Czytająca młodzież? – między niechęcią a fascynacją (komunikat z badań). W: A. Rzymelka-Fraćkiewicz, T. Wilk (red.), *Edukacja, kultura, sztuka – spójność a integracja* (s. 73–89). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

- Słupska, Kamila (2016b). Rola książki i czasopisma w życiu dziecka – o potrzebie rozbudzenia zainteresowań czytelniczych najmłodszego pokolenia. W: M. Cywińska (red.), *Rozwijanie umiejętności językowych i komunikacyjnych dziecka. Wybrane aspekty* (s. 239–257). Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Słupska, Kamila & Tokaj, Astrid (2014). Książka w życiu dwóch pokoleń. *Pedagogika Społeczna*, 3 (53), 137–158.
- Wzrost czytelnictwa nastoletnich dziewcząt* (2018). Pobrane 27 sierpnia 2018, z: <https://www.bn.org.pl/aktualności/3489-wzrost-czytelnictwa-nastoletnich-dziewczat.html>
- Zasacka, Zofia (2013). Nastolatki i ich przyjemności czytania książek. W: M. Antczak, A. Brzuska-Kępa, A. Walczak-Niewiadomska (red.), *Kultura czytelnicza dzieci i młodzieży początku XXI wieku. Szkice bibliologiczne* (s. 95–115). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Zasacka, Zofia (2014). *Czytelnictwo dzieci i młodzieży*. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.

### **Important or insignificant? The book in the everyday life of young adults (research report)**

**ABSTRACT:** The results of a nationwide research into reading habits do not instill optimism. It has been found that reading books is not a common cultural standard. This paper attempts at presenting the role of books in the life of the young generation. The author seeks to answer the question whether books constitute an inherent part or merely a tolerated, albeit not necessarily desirable element of everyday life. The analysis is based on the results of an empirical study conducted on a group of young adults aged 18–20, i.e. at a point in life where they complete secondary education and change or have changed their reading preferences. An emphasis is put on the pedagogic perspective (and the related socialization processes) as well as on the role of the environment, i.e. people in the closest social circle, in the development of young adults' reading habits throughout their lives.

**KEYWORDS:** young adults, reading habits, motivation for reading